

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **R. S.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 130/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Koninie
z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. II K 6/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego R. S. na rzecz pokrzywdzonego K.B. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), tytułem wynagrodzenia za sporządzenie odpowiedzi na kasację;**
- 3. obciążyć skazanego R.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 6/23, oskarżony R.S. został uznany winnym zarzuconej mu w akcie oskarżenia zbrodni z art. 148 § 1 k.k., za którą wymierzono mu karę 25 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 20 listopada 2020 r. godz. 8:05. Ponadto

orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, tj.: F.B. w kwocie 20 000 zł, K.B. i J.B. w kwotach po 10 000 zł (art. 46 § 1 k.k.), a także zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 34 815,23 zł i wymierzono opłatę za postępowanie pierwszoinstancyjne w kwocie 600 zł zaś na rzecz oskarżyciela posiłkowego K.B. kwotę 2 880 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (art. 627 k.p.k.).

Po przeprowadzeniu kontroli apelacyjnej — zainicjowanej wniesieniem w sprawie środków odwoławczych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora — Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. II AKa 130/23, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego w całości. We wniesionym środku zaskarżenia obrońca R.S., na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił orzeczeniu sądu drugiej instancji rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest przepisów:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., a także w związku z art. 196 § 1 k.p.k. i art. 200 § 3 k.p.k., przez nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., a także nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów art. 196 § 1 k.p.k. i art. 200 § 3 k.p.k., przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakoby zarzuty te były niezasadne, albowiem biegłym sądowym E.P. i M.N. - Z. znane były okoliczności, na które miał zostać przeprowadzony dowód z zeznań E. P. i M.Z. jako świadków, i okoliczności te zostały uwzględnione przez biegłe przy wydawaniu opinii, albowiem z opinii wynika, że wzięto pod uwagę zachowanie oskarżonego tak przed popełnieniem czynu, jak i po jego popełnieniu, pomimo tego, że w opinii zasadniczej ani uzupełniającej nie odwołano się do stanu oskarżonego po przewiezieniu w dniu 20 listopada

2020 r. do oddziału szpitalnego Aresztu Śledczego w P., gdzie pomocy lekarskiej oskarżonemu udzieliły E.P. i M.Z.;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 199 k.p.k. w zw. z art. 51 i art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, przez nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów art. 199 k.p.k. w zw. z art. 51 oraz art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakoby zarzut ten był niezasadny, albowiem oświadczenia oskarżonego, które nie mogły stanowić dowodu, nie zostały wykorzystane przez sąd pierwszej instancji w rubryce formularza uzasadnienia, w której przytoczono fakty uznane za udowodnione, nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla ustalenia sprawstwa oskarżonego, a zatem nie miały jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku Sądu Okręgowego, a dla skuteczności zarzutu naruszenia prawa procesowego musi być wykazany wpływ naruszenia prawa procesowego na treść orzeczenia, pomimo tego, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, które zredagowane zostało w taki sposób, że przyjęty za ustalony stan faktyczny opisano przez przytoczenie treści poszczególnych czynności procesowych, *in extenso* przytoczono wypowiedź oskarżonego wobec biegłych co do zarzucanego mu czynu, a także pomimo tego, że w części uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego „zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej” jednoznacznie wskazano na objęte zakazem dowodowym wypowiedzi oskarżonego wobec biegłych;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k., przez nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k., a także przez nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 201 k.p.k., przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakoby w zarzucie, jak i w uzasadnieniu apelacji, obrońca nie wskazał na czym miałyby polegać niepełność, niejasność, czy sprzeczność opinii, biegli jasno i przekonująco wypowiedzieli się w

przedmiocie poczytalności oskarżonego i stanu silnego wzburzenia, opinia była pełna, jasna i nie zawierała sprzeczności, pomimo dopuszczenia przez Sąd Okręgowy najpierw pisemnej opinii uzupełniającej, a następnie ustnej opinii uzupełniającej, uchylania się biegłych od udzielenia w ramach ustnej opinii uzupełniającej odpowiedzi na zadane przez obrońców pytania lub udzielania odpowiedzi zdawkowych lub wymijających, a także przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakoby Sąd Okręgowy wnikliwie i wszechstronnie ocenił opinię biegłych z zakresu psychiatrii, gdy wywód uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji dotyczący opinii biegłych zamyka się w sformułowaniu „jasne, pełnie i spójne były także opinie biegłych psychiatrów i psychologów zarówno pisemne jak i przedstawione ustnie na rozprawie” i nie zawiera krytycznej analizy stwierdzonych u oskarżonego splotu uczuciowości wyższej, podwyższonego poziomu labilności, pobudliwości emocjonalnej, skłonności do zachowań impulsywnych, skłonności do introspekcji, nadmiernego rozmyślania nad swoimi problemami, trudności w radzeniu sobie z frustracją, wysokiego poziomu agresji, niskiej zdolności kontrolowania zachowań agresywnych, wyższego niż przeciętny poziomu neurotyzmu, wyższej ekstrawersji oraz wyższego od przeciętnego poziomu psychotyzmu, wyższej od przeciętnej wrażliwości emocjonalnej i trwałości emocji, skłonności do zachowań antyspołecznych, impulsywnych, nieodpowiedzialnych, niskiego poczucia własnej wartości, niepewności siebie, braku podstawowych doświadczeń socjalizacyjnych, pod kątem ich wpływu na możliwość pokierowania przez oskarżonego swoim postępowaniem, gdy sporządzona opinia sądowo - psychiatryczna skupia się na kwestii zdolności do możliwości rozpoznania znaczenia swojego czynu;

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., przez nieprawidłowe rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakoby przebieg uzupełniającej ustnej opinii biegłych w dniu 11 stycznia 2023 r. wskazywał na dużą cierpliwość biegłych i biegłe starały się odpowiedzieć na każde

pytanie, które miało znaczenie dla wydanej opinii, gdy biegłe odmawiały udzielenia odpowiedzi na zadane przez obrońców pytania, udzielały odpowiedzi zdawkowych lub wymijających, a biegła M.Z. oświadczyła, że prosi o powołanie innego zespołu biegłych, ponieważ ma inne obowiązki, a to co biegłe miały stwierdzić już stwierdziły;

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez nie rozważenie sformułowanego w apelacji zarzutu mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych, przez wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakoby wobec dopatrywania się błędu w ustaleniach faktycznych w bezprawnym wykorzystaniu jako dowodu oświadczeń oskarżonego złożonych wobec biegłych nieprawidłowe jest stawianie w takiej sytuacji dwóch odrębnych zarzutów, to jest zarazem obraza prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych, gdy według uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie doszło do naruszenia przepisów art. 199 k.p.k. w zw. z art. 51 oraz art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, co skutkuje tym, że wskazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego jako powody przyjętej kwalifikacji prawnej ustalenia „pamięta moment zajechnia pokrzywdzonej drogi, że zaczął ranić siebie. Wówczas pokrzywdzona chciała go powstrzymać, wówczas zaczął ją »dźgać«. Oskarżony wskazywał, że pamięta od momentu jak poszkodowana wysiadła z samochodu i krzyczała, aby rzucił nóż i przestał się ranić. Następnie zaczął ją ranić a później stracił przytomność”, są przejawem błędu dowolności, to jest nie wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego;
6. art. 433 § 2 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez zaniechanie rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego zawartego w apelacji z dnia 3 kwietnia 2023 r. i wydania w związku z tym stosownego orzeczenia.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Koninie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Również pełnomocnik pokrzywdzonego K.B. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie od skazanego na rzecz pokrzywdzonego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego R.S. okazała się oczywiście bezzasadna. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie stanowi „trzeciej instancji”, a jego przedmiotem nie jest przeprowadzanie ponownej kontroli o charakterze właściwym dla zwyczajnego postępowania odwoławczego. Przedmiotem weryfikacji dokonywanej przez instancję kasacyjną jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) poprzez pryzmat ewentualnych rażących naruszeń prawa których dopuścił się ten organ i które mogły mieć istotny wpływ na treść tego rozstrzygnięcia lub wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.).

Analiza kasacji wniesionej w sprawie oraz sformułowanych w niej zarzutów wskazuje dobitnie na to, że celem autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest próba ominięcia procesowych ograniczeń wynikających z ustawy postępowania karnego, która w sposób ścisły wyznacza granice i program dopuszczalnej kontroli przeprowadzanej przez sąd pierwszej instancji w postępowaniu kasacyjnym i — w efekcie — uruchomienie kolejnej kontroli orzeczenia Sądu drugiej instancji o charakterze apelacyjnym.

Zarzuty kasacyjne oznaczone jako pkt. 1-6 nadzwyczajnego środka zaskarżenia nawiązują do niewłaściwego wywiązania się przez sąd odwoławczy z obowiązków kontroli odwoławczej w aspekcie rozpoznania zarzutów postawionych w apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposobu uzasadnienia, dlaczego sąd drugiej instancji uznał zarzuty podniesione w środku odwoławczym za zasadne lub bezzasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Stanowią w istocie powielenie zarzutów apelacyjnych, mają charakter polemiczny, bowiem sprowadzają się do krytyki przyjętego przez sąd odwoławczy stanowiska co do zarzutów podniesionych w apelacji. Samo zaś kontestowanie przez autora kasacji dokonanej przez sąd drugiej

instancji oceny co do zasadności zarzutów sformułowanych w apelacji, nie może doprowadzić do uwzględnienia wniesionej kasacji. Należy też dostrzec, że zarzuty kasacyjne w swej argumentacji opierającej się w całości na argumentacji wskazanej uprzednio przez obrońcę skazanego w apelacji, pozornie li tylko odnoszą się do kontroli odwoławczej. W istocie skierowane są przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, gdyż autor kasacji nie powołał konkretnych uchybień sądu odwoławczego, prowadzących do sugerowanego przeniknięcia uchybień sądu pierwszej instancji do orzeczenia drugoinstancyjnego ani nie wykazał ich wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Tytułem uwagi ogólnej należy też przypomnieć, że ewentualne wadliwości w zakresie szczegółowości czy zakresu wątków analizowanych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego nie mogą mieć żadnego waloru kasacyjnego w tym sensie, że — z mocy ustawy procesowej — nie mogą one spowodować uchylecia zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 537a k.p.k.). Przeprowadzając szczegółową analizę treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (s. 1-25) w zestawieniu z zarzutami i wnioskami sformułowanymi w apelacji obrońcy R.S. (k. 1-4) od wyroku sądu pierwszej instancji należy skonstatować, że sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. Uczynił to w sposób skrupulatny, jasny i przejrzysty, posiłkując się każdorazowo dla jasności zaprezentowanego wyводу numeracją zarzutów zastosowaną przez autora zwyczajnego środka zaskarżenia. Zarzuty te, podobnie jak zarzuty kasacyjne, ogniskowały się na wydanej w przedmiotowej sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej, a ich analiza wskazuje na to, że miały one na celu zdyskredytowanie przedmiotowej opinii, zdaniem skarżącego niekorzystnej dla R.S. oraz powołanie nowego zespołu biegłych, zaś sposobem osiągnięcia tego celu miało być przesłuchanie w charakterze świadków biegłych psychiatrów, którzy wydali opinie i w ten sposób, z uwagi na treść art. 196 § 1 k.p.k., wyłączenie ich w tym charakterze ze sprawy.

W kontekście powyższych rozważań, przechodząc do zarzutu oznaczonego w kasacji jako pkt 1 *petitum*, należy powiedzieć, że sąd odwoławczy w ramach rozpoznania zarzutu naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., a także naruszenia przepisów art. 196 § 1 k.p.k. i art. 200 § 3 k.p.k., należycie rozważył argumentację

zaprezentowaną przez obrońcę w zwyczajnym środku zaskarżenia. Słusznie uznał za nietrafne zarzuty obrońcy dotyczące oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie przesłuchania biegłych E.P. i M.Z. jako świadków, bowiem biegłe nie były świadkami czynu i nie posiadają na ten temat własnych obserwacji, a ich wiedza mogłaby ewentualnie pochodzić z wypowiedzi R.S. dotyczących zarzuconego i przypisanego mu czynu, ale na te okoliczności biegłe, w świetle art. 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, nie mogą być przesłuchiwane, ponieważ objęte jest to bezwzględnym zakazem dowodowym (s. 17-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Natomiast te okoliczności, na które biegłe mogły być przesłuchane w charakterze świadków, bez naruszenia art. 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, były im znane i zostały uwzględnione przez nie przy wydawaniu opinii. Z samych zresztą opinii (głównej i uzupełniającej) wynika, że wzięto pod uwagę zachowanie oskarżonego, tak przed popełnianiem czynu, jak i po jego popełnieniu (s. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W tym kontekście celnym staje się pytanie o rzeczywiste intencje skarżącego zadane przez sąd odwoławczy, z którym polemizuje skarżący następnie w kasacji, czy naprawdę chodzi o to, żeby ewentualni inni biegli uzyskali wiedzę, którą biegłe posiadały, czy też o to, aby doprowadzić do wyłączenia tych biegłych ze sprawy na skutek dopuszczenia dowodu z ich przesłuchania w charakterze świadków. Na pytanie to trafnie odpowiada sąd odwoławczy w zdaniu następnym, iż chodzi o osiągnięcie wyłącznie tego drugiego celu skoro biegłe dysponowały niezbędną wiedzą wydając opinie. Słusznie też sąd wskazał, że wobec biegłych nie zaszły żadne z okoliczności, które skutkowałyby ich wyłączeniem na podstawie art. 196 § 1 k.p.k., gdyż nie są one osobami wymienionymi w art. 178 k.p.k., art. 182 k.p.k. i art. 185 k.p.k., oraz osobami, do których odnoszą się odpowiednie przyczyny wyłączenia wymienione w art. 40 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.k. Nie były też świadkami czynu, jak i nie zostały powołane w sprawie w charakterze świadków, a podstawy ich wyłączenia nie stanowi li tylko to, że w przeszłości udzieliły pomocy psychiatryczno-psychologicznej oskarżanemu (s. 16-17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Odnosząc się do zarzutu oznaczonego w kasacji jako pkt 2 *petitum*, należy zaś powiedzieć, że sąd odwoławczy prawidłowo też rozważył sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przepisów art. 199 k.p.k. w zw. z art. 51 oraz art. 52 ust.

1 i 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Dostrzegł bowiem okoliczność ponoszoną przez apelującego, iż Sąd Okręgowy w Koninie bezpodstawnie powołał się na oświadczenia złożone przez oskarżonego wobec biegłych, a dotyczące zarzucanego mu czynu, przyznając rację obrońcy, że oświadczenia te, zgodnie z treścią przepisów wskazanych w zarzucie apelacyjnym z pkt 1 ppkt c, nie mogły stanowić dowodu. Zarazem jednak sąd ten słusznie wskazał, że oświadczenia te nie miały jakiegokolwiek znaczenia dla ustalenia sprawstwa oskarżonego, a zatem nie miały jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku sądu pierwszej instancji. Sprawstwa R.S. w żaden sposób nie podważał też w apelacji skarżący, tym samym trafnie skonstatował sąd odwoławczy, iż ostatecznie obrońca nie wykazał wpływu wskazanego uchybienia sądu pierwszej instancji na treść zaskarżonego wyroku (s. 10-11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), co czyni zarzut kasacyjny oczywiście bezzasadnym.

Podobnie ocenić należy zarzuty oznaczone w kasacji jako pkt 3 i 4 *petitum*, odnoszące się w swej treści do zarzutów apelacyjnych oznaczonych jako pkt 1 ppkt d, e i f *petitum* dotyczących kwestii opinii biegłych psychiatrów. Jak prawidłowo zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację cyt.: „zarzuty te krzyżują się, powielają te same argumenty, a ogniskują na podważeniu wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej”. Sąd odwoławczy – jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku – szeroko i skrupulatnie odniósł się do ww. zarzutów i słusznie uznał, że cyt.: „oderwane od realiów sprawy są sugestie, jakoby opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 11 stycznia 2022 r. (uzupełniona opinią z dnia 28 grudnia 2022 r.) była niepełna, niejasna lub zawierała sprzeczności. Twierdzenia te są zupełnie gołosłowne”. Twierdzenia te powieli skarżący w uzasadnieniu kasacji co do ww. zarzutów, *de facto* dokonując ich własnej, subiektywnej oceny, zarazem akcentując okoliczności powoływane już we wskazanych zarzutach apelacji, tj.: „(...) spiętrzone w osobowości oskarżonego czynniki (psychotyzm, neurotyzm, pobudliwość emocjonalna połączona z trwałością emocji, najczęściej o zdecydowanie negatywnym wydźwięku, brakiem samokontroli i odpowiedzialności”, będące w polu widzenia sądu odwoławczego. Tymczasem – jak prawidłowo wskazał ów sąd – „analiza opinii biegłych prowadzi do jednoznacznego wniosku, że jest ona pełna, ponieważ odpowiada na wszystkie postawione pytania oraz jasna,

gdyż bardzo obszernie, precyzyjnie i logicznie umotywowano w niej wszystkie postawione tezy. Nie ma w niej zarazem jakichkolwiek sprzeczności. Dlatego też nie może być mowy o obrazie art. 201 k.p.k. i konieczności powołania nowego zespołu biegłych. Na przekór twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy wnikliwie i wszechstronnie ocenił przedmiotową opinię i słusznie dał jej wiarę. Niezadowolenie oskarżonego i obrońcy z zawartych w niej wniosków nie zmienia tej konstatacji. Apelacja w tym zakresie sprowadza się do niezasadnej, pozbawionej merytorycznego oparcia i gołosłownej polemiki” (s. 21 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tak też należy ocenić tożsamą argumentację kasacji co do zarzutów oznaczonych jako pkt 3 i 4 *petitum*, odnoszących się w swej treści do zarzutów apelacyjnych oznaczonych jako pkt 1 ppkt d, e i f *petitum*, sprowadzającą się w istocie do wykazania zasadności domagania się przesłuchania biegłych E.P. i M.Z. jako świadków celem ustalenia okoliczności dotyczących przebiegu leczenia i stanu zdrowia psychicznego R.S. po przestępczym zdarzeniu, pomimo tego, iż biegłe wydając opinie posiadały tę wiedzę, na co wskazywały wielokrotnie sądy obu instancji w uzasadnieniach swych orzeczeń. Do zarzutów apelacyjnych oznaczonych jako pkt 1 ppkt e i f *petitum*, a dotyczących dodatkowo kwestii tak braku obiektywizmu i bezstronności po stronie biegłych w ustnych odpowiedziach udzielanych przez biegłe na zadawane im przez obrońcę pytania, jak i kwestii poczytalności oskarżonego, strony podmiotowej czynu oraz ewentualnego wystąpienia silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k., sąd odwoławczy również się odniósł, przedstawiając przekonującą i logiczną argumentację na s. 22 i 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, słusznie uznając ww. twierdzenia skarżącego za gołosłowne i oderwane od realiów sprawy. Nowych, przekonujących twierdzeń we wskazanym zakresie nie przedstawił skarżący w kasacji, szczególnie w uzasadnieniu do zarzutu oznaczonego jako pkt 4 *petitum*.

Przechodząc do zarzutu oznaczonego w kasacji jako pkt 5 *petitum*, należy powiedzieć, że sąd odwoławczy w ramach rozpoznania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oznaczonego jako pkt 2 *petitum* apelacji oraz odpowiadającego mu zarzutu obrazy prawa procesowego oznaczonego jako pkt 1 ppkt c *petitum* apelacji nie pominął żadnej z kwestii, o których pisze autor kasacji. I tak, odniósł się sąd odwoławczy szeroko do podnoszonego i kwestionowanego zagadnienia zbędności

podniesionego w apelacji zarazem zarzutu obrazy prawa procesowego oraz odpowiadającego mu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzuty te – jak trafie wskazał ten sąd – „(...) w rzeczywistości ściśle się ze sobą wiązały. Te same bowiem okoliczności, które skarżący uznał za uchybienia sądu, stały się podstawą do ich skonstruowania. Wprawdzie z różnej perspektywy (np. raz jako obraza prawa procesowego, a innym razem jako błąd w ustaleniach faktycznych), ale jako źródło naprowadzane jest to samo uchybienie. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe. Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu. Zarzut ten winien się opierać na tzw. pierwotnej przyczynie uchybienia, co wiąże się z tym, że nie można mylić przyczyny uchybienia z jego następstwem - skutkiem. Oczywiście jedno rozstrzygnięcie (np. jeden punkt wyroku) może być dotknięty dwoma bądź większą ilością uchybień, co da podstawę do podniesienia dwóch lub większej ilości zarzutów, ale, jak już to podkreślono, to samo uchybienie powinno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu. Poszukując pierwotnej przyczyny uchybienia należy pamiętać o tym, że zarzut obrazy prawa materialnego może być podniesiony prawidłowo tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być prawidłowo podniesiony tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie jest kwestionowany sposób procedowania sądu (co wiąże się z obrazą przepisów prawa procesowego)” (s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Bez wątpienia przedstawiony sposób konstruowania zarzutów nie został zachowany w apelacji choć w dalszym ciągu kwestionuje to zagadnienie skarżący w kasacji. Słuszną jednak pozostaje konstatacja sądu odwoławczego, iż uznanie niezasadności jednego zarzutu skutkowało niejako automatycznie niezasadnością drugiego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybienia, a nie „przyczyny” (s. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Odnosząc się do oceny ostatniego zarzutu skarżącego oznaczonego jako pkt 6 *petitum* kasacji, a dotyczącego rażącego naruszenia przepisów postępowania (art. 433 § 2 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.) poprzez zaniechanie rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego zawartego w

apelacji z dnia 3 kwietnia 2023 r. i wydania w związku z tym stosownego orzeczenia, również należało go uznać za oczywiście bezzasadny. Jak wskazano w wyższych partiach uzasadnienia, przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy sporządzający uzasadnienie wyroku obowiązek podania, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd ten uznał za zasadne albo niezasadne. Obowiązek ten Sąd Apelacyjny w Poznaniu zrealizował, o czym przekonuje lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie budząca wątpliwości, że kwestia przeprowadzenia dowodu z zeznań E.P. i M. N. jako świadków, a także dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów została kompletnie i starannie rozważona (patrz uwagi dotyczące zarzutu z pkt 1 oraz 3 i 4 *petitum* kasacji).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[ał]